

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2018 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko D. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt II C 696/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4470,28 zł (cztery tysiące czterysta siedemdziesiąt złotych dwadzieścia osiem groszy) z odsetkami od kwoty 4293,76 zł (cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt sześć groszy) w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za okres od 19 lutego 2014 r. do 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych nie większej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP;**

b) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 859,92 zł (osiemset pięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) z tytułu zwrotu kosztów procesu;**

c) **przyznaje adwokatowi J. H. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 138 zł (sto trzydzieści osiem złotych) podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za czynności kuratora przed Sądem pierwszej instancji;**

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 100 zł (sto złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

3. przyznaje adwokatowi J. H. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach 553,50 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) w tym 83,50 zł (osiemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za czynności kuratora w postępowaniu odwoławczym.

SSO Marcin Rak

UZASADNIENIE

Powodowy bank domagał się zasądzenia od pozwanego 4.470,28 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od 4.293,76 zł od 19 lutego 2014 r. oraz kosztami postępowania. Dochodzona należność stanowiła dług z umowy kredytu, którego pozwany nieuregulował pomimo wezwań i monitów. Dług ten obejmował kapitał kredytu wynoszący 4.293,76 zł oraz odsetki za okres od 26 kwietnia 2013 r. do dnia 18 lutego 2014 roku w kwocie 106,52 zł, a także koszty, opłaty i prowizje w łącznej kwocie 70 zł.

Wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym sprawa została przekazana sądowi właściwości ogólnej pozwanego.

Ustanowiony dla pozwanego kurator procesowy wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że powód nie wykazał faktu zawarcia umowy, w szczególności zakwestionował moc dowodową dokumentów złożonych przez powoda w kserokopiach.

Sąd Rejonowy zobowiązał powoda do ustosunkowania się do zarzutów pozwanego, zakreślając w tym celu tygodniowy termin. Ponieważ powód uchybił temu terminowi Sąd Rejonowy pominął jego dalsze wnioski procesowe.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i przyznał kuratorowi pozwanego 738 zł z tytułu wynagrodzenia za pełnione czynności.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwanego z warunków umowy kredytu z 26 kwietnia 2013 roku umowę ta została wypowiedziana pozwanemu. Następnie, w dniu 18 lutego 2014 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg banku dotyczący zaległości pozwanego.

Wskazując na podstawy prawne rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wywiódł, że złożony do akt wyciąg z ksiąg banku nie stanowił w stosunku do konsumenta dokumentu urzędowego, a jedynie dokument prywatny. Nie dowodził on wysokości roszczenia. Dalej, Sąd Rejonowy powołał art. 6 k.c. i ocenił, że powód nie sprostował ciężarowi dowodzenia w zakresie możliwości weryfikacji wysokości roszczenia pozwu. Według Sądu Rejonowego, powód jak bank i profesjonalista powinien mieć świadomość wymogów dowodowych i złożyć odpowiednie wnioski już na etapie składania pozwu. Odnośnie pominięcia wniosków powoda zawartych w piśmie z dnia 8 marca 2017 r. Sąd Rejonowy podkreślił, że naczelną zasadą procesu, wynikającą także z art. 3 k.p.c. i art. 6§2 k.p.c., jest działanie tak by rozstrzygnięcie sprawy mogło nastąpić w możliwie jak najszybszym terminie, co oznacza także powinność działania stron bez zatajania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia oraz powoływania dowodów bez zwłoki. Wskazał też na art. 207§6 k.p.c., który nakazuje pominięcie dowodów spóźnionych, to jest takich, które mogły być zgłoszone na wcześniejszym etapie postępowania, a nie zostały powołane z przyczyn zawinionych przez strony.

Sąd Rejonowy uznał, że powód przedkładając istotne dowody w tak późnym terminie niewątpliwie doprowadził do nieuzasadnionego przedłużenia procesu. Nadto dowodami tymi powód dysponował już wcześniej i nie powołał ich pomimo takiej możliwości. Według Sądu Rejonowego wynikające z art. 217§1 k.p.c. uprawnienie do przytaczania dowodów aż do zamknięcia rozprawy nie oznacza dowolności. Strony postępowania nie mogą „dawkować” dowodów i przedstawiać ich na kolejnych rozprawach lub w kolejnych pismach. Uprawnienie do przytaczania dowodów na poparcie swojego stanowiska oznacza bowiem, że należy je powołać bez zbędnej zwłoki w momencie, gdy powstaje rzeczowa potrzeba ich powołania.

Jako podstawę orzeczenia o wynagrodzeniu kuratora Sąd Rejonowy powołał §6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z 2002 r. ze zm.) w związku z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z dnia 9 grudnia 2013 r.).

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając naruszenie art. 3 i 6 k.c. oraz art. 207, 210§2, 217 oraz 233 k.p.c. Zarzucił, że Sąd Rejonowy w dacie orzekania posiadał komplet dowodów potrzebnych do rozpoznania sprawy i w sposób nieuprawniony dowody te pominął. Akcentował, że opóźnienie w złożeniu wniosków dowodowych wyniosło 1 dzień – w stosunku do określonego przez Sąd Rejonowy terminu. Podkreślał, że jego zachowanie nie miało znamion zatajania dowodów, a obowiązek powołania dalszych dokumentów, w świetle art. 201§2 k.p.c. powstał dopiero po zgłoszeniu zarzutów przez kuratora pozwanego.

Kurator pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i przyznanie od Skarbu Państwa wynagrodzenia za czynności w postępowaniu odwoławczym oraz o zasądzenie od powoda bezpośrednio na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika kuratora pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawą oddalenia powództwa było w istocie pominięcie na zasadzie art. 207§6 k.p.c. wniosków dowodowych złożonych przez powoda z dwudniowym opóźnieniem w stosunku do określonego przez Sąd Rejonowy terminu. Wszak pełnomocnik powoda zobowiązanie Sądu Rejonowego do ustosunkowania się do zarzutów zawartych w odpowiedzi na pozew otrzymał w dniu 27 lutego 2017 roku, zaś odpowiedź na to zobowiązanie zawierającą wnioski dowodowe nadał, w placówce operatora wyznaczonego, w dniu 8 marca 2017 roku. Korespondencja wpłynęła do Sądu w dniu 16 marca 2017 roku, a więc 12 dni przed wyznaczonym na 28 marca 2017 roku terminem rozprawy.

Obszerny wywód Sądu Rejonowego co do zasad przedstawiania przez strony twierdzeń i wniosków na ich poparcie pozostawał oderwany od okoliczności sprawy i w istocie sprzeczny z normą 207§6 k.p.c., który co prawda nakazuje pominięcie dowodów spóźnionych, jednakże jednocześnie nakazuje ich uwzględnienie jeżeli ich przeprowadzenie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. W tym aspekcie nie sposób natomiast uznać aby przedłożenie przez powoda wniosków dowodowych w zakresie dowodów z dokumentów z dwudniowym opóźnieniem w stosunku do terminu określonego przez sąd i na 12 dni przed rozprawą miałyby skutkować zwłoką w rozpoznaniu sprawy.

Istotnym jest także, że zgodnie z art. 210§2 k.p.c. każda ze stron zobowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych, zaś zgodnie art. 221 k.p.c. na pozwanym spoczywa obowiązek wdania się w spór co do istoty sprawy. W związku z tym wyjaśniono w orzecznictwie, że broniący się pozwany nie może ograniczyć się do stwierdzenia, że zaprzecza wszystkim faktom powołanym przez powoda, z wyjątkiem tych, które wyraźnie przyznał. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 lipca 2012 roku, II CSK 744/11 i z 9 lipca 2009 roku, III CSK 341/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6 września 2013 roku, V ACa 435/13, wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 lutego 2013 roku, I ACa 1032/12 i z 5 kwietnia 2012 roku, VI ACa 1246/11).

Norma art. 207§6 k.p.c. powinna być zatem interpretowana łącznie z art. 210§2 k.p.c. oraz 221 k.p.c. W konsekwencji przyjąć trzeba, że celem normy wyrażonej w art. 207§6 k.p.c. nie jest zupełne pozbawienie strony wnoszącej pozew możliwości powołania w trakcie procesu jakichkolwiek innych dowodów i przytaczania twierdzeń, które nie zostały powołane w pozwie. Powód ma obowiązek powołać w pozwie wszystkie dowody i twierdzenia, które służą przekonaniu sądu o zasadności powództwa ale nie można, z powołaniem się na wspomniany przepis, żądać od powoda, aby formułując pozew zawarł w nim twierdzenia i popierał je wszelkimi możliwymi dowodami, które mają wskazywać na to, że roszczenie jego istnieje. Nie można wymagać od powoda, aby już w pozwie zgłosił twierdzenia i dowody, które zakładają określoną obronę pozwanego i jego stanowisko w kwestii stosunku prawnego będącego podstawą roszczenia a tym samym, aby powód przewidywał każdy, ewentualny sposób obrony pozwanego i zmuszać go do przewidywania, jaką obronę podejmie pozwany oraz jakie dowody zgłoszone już w pozwie mogą tę obronę unicestwić (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 kwietnia 2017 roku, I ACa 189/16).

Nie można też pomijać, że brak jest normatywnych podstaw do nakładania na stronę obowiązku przedkładania oryginału lub uwierzytelnionego odpisu dokumentu w sytuacji gdy jego istnieniu i treści nie przeczy strona przeciwna.

Nie można zatem wyłączyć możliwości czynienia ustaleń faktycznych w procesie w oparciu o niewierzytelne kserokopie dokumentów lub w oparciu o twierdzenia o istnieniu określonych dokumentów. W świetle regulacji art. 128 i 129 k.p.c. zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie, że art. 129§1 k.p.c. zmierza jedynie do zapewnienia przeciwnikowi strony, która powołała się na dowód z dokumentu, zapoznanie się z oryginałem tego dokumentu jeszcze przed rozprawą. Odnosi się do dokumentu będącego w posiadaniu strony, która się na niego powołuje w swoim piśmie procesowym. Obowiązek spełnienia tego żądania powstaje w chwili, gdy strona ta dowiedziała się o tym żądaniu. Jeżeli strona przeciwna nie wystąpi z żądaniem przedstawienia dokumentów zgłoszonych w pozwie (lub innym piśmie procesowym) jako środki dowodowe, to nie powstaje obowiązek procesowy ich przedłożenia i należy przyjąć, że twierdzenia w nim zawarte są bezsporne (por. postanowienie Sadu Najwyższego z 11 marca 2013 roku, II PK 305/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 października 2014 roku, I ACa 904/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 kwietnia 2015r. I ACa 1598/14).

Dalej istotnym jest, że jakkolwiek celem przepisów proceduralnych jest zapewnienie sprawnego zakończenia postępowania, to jednak nie jest to cel sam w sobie. Nie może mieć on prymatu nad podstawową funkcją postępowania jaką jest wydanie orzeczenia zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy, a tym samym zapewnienie ochrony prawnej tej stronie postępowania, która na tą ochronę rzeczywiście zasługuje i to w adekwatnych granicach. Poza tym podkreślenia wymaga, że dokonane w minionym dwudziestoleciu zmiany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego nie oznaczają rezygnacji z zasady prawdy materialnej. Inny niż w okresie obowiązywania zasady tzw. prawdy obiektywnej jest jedynie sposób dochodzenia do prawdy. Działanie sądu powinno mieć przy tym na względzie dążenie do wydania rozstrzygnięcia zgodnego z rzeczywistym stanem faktycznym, co oznacza powinność przeciwdziałania – w granicach wyznaczonych przez kodeks postępowania cywilnego - niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy podważającego podstawową funkcję procesu (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 roku, II CSK 422/12, Lex nr 1314390 i z dnia 14 lutego 2013 roku, II CSK 295/12, Lex nr 1318347).

Konkludując, skoro pozwany (a ściślej jego kurator) zaprzeczył w odpowiedzi na pozew istnieniu podstawy zobowiązania, to powód był uprawniony do złożenia dalszych wniosków dowodowych na poparcie swoich twierdzeń dopiero w odpowiedzi na te zarzuty. Uczynienie tego z dwudniowym opóźnieniem w stosunku do terminu zakreślonego w tym właśnie celu nie mogło czynić wniosków dowodowych nieskutecznymi zwłaszcza, że dotyczyły one istoty sporu, a ich uwzględnienie nie spowodowałoby żadnej zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

W konsekwencji zasadnym było uzupełnienie – w postępowaniu odwoławczym – postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z oryginału umowy kredytowej numer (...) z 26 marca 2013 roku zawartej między stronami. Z umowy tej wynikało, że na jej podstawie powód udzielił pozwanemu kredytu na kwotę 4.293,76 zł, który miał być spłacany w miesięcznych ratach po 143,13 zł każda, od 26 kwietnia 2013 roku do 26 października 2015 roku. Umowa w §5 przewidywała uprawnienie do naliczania odsetek za opóźnienie w spłacie zobowiązania, w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, a także uprawnienie do jej wypowiedzenia z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, w razie opóźnienia w płatności minimum dwóch rat, po uprzednim wezwaniu listem zwykłym do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Umowa uprawniała także do pobierania bliżej określonych tam opłat za czynności monitujące i windykacyjne (umowa k. 77-79). Wobec istnienia zadłużenia przekraczającego wysokość dwóch rat powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległości, a następnie wobec braku reakcji wypowiedział umowę pismem z 18 listopada 2013 roku doręczonym 28 listopada 2013 roku (wezwanie k. 80, wypowiedzenie z dowodem doręczenia k. 17-18). Jako, że pozwany nie podjął spłaty kredytu, powód naliczył do dnia 18 lutego 2014 roku odsetki za opóźnienie, według czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, w wysokości 106,52 złotych (wyliczenie k. 16v), obciążył też pozwanego prowizjami za podjęte czynności monitujące i windykacyjne w łącznej kwocie 70 zł (zestawienie k. 76v).

Wysokość wskazanego wyżej zobowiązania nie została przy tym zakwestionowana przez kuratora pozwanego, który ograniczył swoje zarzuty do kwestii związanych ze skutecznością zawarcia i wypowiedzenia umowy. Zarzutów w tym zakresie kuratora pozwanego nie zgłosił także na rozprawie odwoławczej, po rozszerzeniu postępowania dowodowego. W świetle zgromadzonego materiału sprawy (w szczególności treści umowy kredytu) oraz powołanych zasad obrony

w procesie wynikających z art. 210§2 k.p.c. i art. 221 k.p.c., zachodziły więc podstawy do uznania w trybie art. 230 k.p.c., że wysokość długu nie jest sporna.

Zatem powód wykazał istnienie zobowiązania co do zasady jak i wysokości, a pozwany zgodnie z art. 353 k.c. zobowiązany był do spełnienia tak wykazanego zobowiązania.

Czyniło to powództwo usprawiedliwionym tak w zakresie należności głównej, skapitalizowanych odsetek oraz prowizji, jak i dalszych odsetek za opóźnienie. Skoro w określonym w pozwie jako początek biegu naliczania tych dalszych odsetek dniu 19 lutego 2014 roku roszczenie o zapłatę kapitału było wymagalne i nieuregulowane przez pozwanego, to było ono zadłużeniem przeterminowanym, od którego zgodnie z §5 art. 481§2 k.c. w zw. z art. 359§2¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 roku wierzyciel uprawniony był do naliczania odsetek za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych, to jest za ten okres w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Z kolei za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku powód na podstawie art. 481§2¹ k.c. w zw. z art. 482 k.c. uprawniony był do uprawniony był do naliczania odsetek maksymalnych za opóźnienie wynoszących dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie obliczanych jako suma stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, zaznaczając jednak – ze względu na treść §5 umowy stron, że nie mogą być one wyższe niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. Rozgraniczenie to miało swoją podstawę w zmianie regulacji kodeksu cywilnego dotyczącej odsetek ustawą z dnia 15 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1530), w szczególności art. 56 tej ustawy zmieniającej.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo uwzględnił.

Konsekwencją tej zmiany musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które zgodnie z art. 98 k.p.c. obciążały pozwanego. Zasądzona na rzecz powoda należność obejmowała poniesione przez niego w toku sporu wydatki z tytułu opłaty od pozwu (100 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł), opłaty notarialnej za uwierzytelnienie odpisu pełnomocnictwa (4,92 zł) oraz wykorzystanej zaliczki na czynności kuratora (738 zł).

O wynagrodzeniu kuratora pozwanego za czynności w postępowaniu pierwszoinstancyjnym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie §1 ust 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 listopada 2013 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 1476) w zw. z §6 pkt 3 obowiązującego w dniu wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 oraz z 2015 r. poz. 616 i 1079).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na tożsamej zasadzie z art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Zasądzona na rzecz powoda należność obejmowała poniesione przez powoda wydatki w postaci opłaty od apelacji (100 zł). Z tej też przyczyny nie był zasadny, złożony na rozprawie odwoławczej, wniosek pełnomocnika kuratora o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa prawnego kuratora przez fachowego pełnomocnika. Dodać też wypada, że w sytuacji gdy sam kurator był adwokatem i z tej racji przysługiwało mu wynagrodzenie, nie sposób było uznać aby koszty zastępowania go przez innego adwokata były kosztami celowej obrony w rozumieniu art. 98 k.p.c.

Wynagrodzenie kuratora w postępowaniu odwoławczym przyznane zostało na podstawie §1 ust 1 i 3 cytowanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 listopada 2013 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów, w zw. z §2 pkt 3 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), w aktualnym brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

SSO Marcin Rak